

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 72 (381)

Oświadczenie 70 członków Izby Gmin w sprawie Grecji

Wybory powinny być odłożone

LONDYN. Siedemdziesięciu posłów parlamentu brytyjskiego podpisało oświadczenie w sprawie Grecji, wydane przez Unię Kontrolną Demokratyczną. Oświadczenie to stwierdza, że wyznaczenie wyborów na dzień 31 marca jest przedwczesne, a to ze względu, iż sporządzenie prawidłowych list wyborczych do tego terminu jest niemożliwe. W dalszym ciągu oświadczenie stwierdza, iż rząd Sofuła, który do niedawna był wykładnikiem greckiego centrum politycznego, obecnie reprezentuje opinie greckiej prawicy. Tekę ministra spraw zagranicznych po Sofianopolis obją obecnie Rentis, polityk bardzo prawicowej orientacji. W łonie własnej partii Sofuła duża część członków otwarcie wyraża opinie o konieczności połączenia się z monarchistami przeciwko demokracji greckiej, zjednoczonej w czasie walk z Niemcami.

Wszyscy posłowie parlamentu, którzy podpisali to oświadczenie, są członkami Partii Pracy.

Inne oświadczenie, które wzywa do natychmiastowego oczyszczenia greckiego aparatu państwowego z elementów, które w czasie okupacji współpracowały z Niemcami, zostało podpisane przez profesora J. D. Bernal, oraz przez popularnego użonęgo E. M. Joad. (PAP)

MOSKWA. 5 ministrów rządu Sofuła, w tej liczbie wicepremier Kafandaris, ministrowie oświaty, rolnictwa, robót publicznych oraz poczt i telegrafów, podało się do dymisji. Również ministrowie komunikacji i aprowizacji noszą się z zamiarem ustąpienia. Ustąpienie ministrów zostało spowodowane ich stanowiskiem do sprawy wyborów w Grecji. Wszyscy oni są zdania, iż wybory w Grecji powinny być odłożone. (PAP)

LONDYN. 240 specjalnie szkolonych oficerów brytyjskich, amerykańskich i francuskich przy pomocy licznych tłumaczy greckich rozpoczęło kontrolę list wyborczych w Grecji. Kontrolerzy państw sojuszników mają stwierdzić, czy listy wyborcze zostały sporządzone w sposób demokratyczny i prawidłowy.

Wszelkie nieprawidłowości w sporządzeniu list wyborczych zostaną zgłoszone

Delegacja polskich Zw. Zaw. w ZSRR

MOSKWA, 12.3. Delegacja polskich związków zawodowych z sekretarzem Kamierzem Rusinkiem na czele przybyła do Leningradu. Na dworcu witali gości przedstawiciele radzieckich związków zawo-

Sprawozdanie dowódcy wojsk chińskich

LONDYN, 12.3. Generał Ho-Czing-Czin, głównodowodzący armią chińską, składając sprawozdanie na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego Kuomintangu, oświadczył, że na froncie chińskim skapitulowało i zostało rozbrojonych 1.283.200 Japończyków. Chińska zdobycz wojenna wynosi 1.400 statków, 15 tysięcy pojazdów mechanicznych, przeszło 800 czołgów i samochodów pancernych oraz 16 tysięcy dział.

ządowi greckiemu, którego obowiązkiem będzie ich skorygowanie. Partie lewicowe wysuwają zarzuty, że listy wyborcze zostały sfałszowane, a organizacja EAM postawiła za warunek udziału w wyborach sporządzenie nowych list. Zastrzeżenia EAM podzielane są przez socjalistów i przez zwolenników b. ministra spraw zagranicznych Sofianopolisa. Zastrzeżenia te znalazły również poparcie niektórych ministrów obecnego rządu, z których kilka osób podało się z tego powodu do dymisji. Zastrzeżenia te stwierdzają, że w wielu okręgach wyborczych, np. na Peloponezie i w Tessalii, w czasie sporządzania list wyborczych panował taki stan prawny, iż członkowie partii lewicowych, ze względu na swe bezpieczeństwo nie mogli zgłaszać swych nazwisk w celu wniesienia ich na listy wyborcze. W wielu okręgach komisje wyborcze, które sporządzały listy wyborców, umyślnie opuszcza-

ły nazwiska sympatyków lewicy uprawniających do głosowania. Wiele osób zostało wciągniętych po raz drugi na listy wyborcze pod fałszywymi nazwiskami, co uniemożliwiło składanie głosów dwukrotnie. Aby uniemożliwić dwukrotne głosowanie przez jednego wyborcę, rząd grecki ma zamiar wprowadzić karty identyczności z odciskiem palca każdego wyborcy. (PAP)

Debata w Izbie Gmin nad przemówieniem Churchilla

LONDYN. W odpowiedzi na interpelację posłów, premier Attlee podkreślił, że Churchill przemawiał we własnym imieniu. Rząd brytyjski nie znał treści przemówienia Churchilla przed jej wygłoszeniem. Do ambasadora brytyjskiego w Waszyngtonie nikt się nie awanturował w sprawie czy aprobuje to przemówienie.

Kronika dyplomatyczna

Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu wczorajszym w obecności wicedyrektora Departamentu Politycznego MSZ dra Tadeusza Żebrowskiego — ambasadora Wielkiej Brytanii, p. Cavendish-Bentinck. (PAP)

Powrót Churchilla

NOWY JORK, 12.3. (Oba. wł.) B. premier brytyjski Winston Churchill złożył wizytę pożegnalną prezydentowi Trumanowi oraz odbył półtoragodzinną rozmowę z sekretarzem stanu Bymsem. W dniu jutrzejszym odpłynie z Nowego Jorku na pokładzie okrętu „Queen Mary” do Europy.

Francja ma płacić w złocie lub w dewizach

PARYŻ, 12.3. (API). 28 lutego br. wygasła umowa finansowa między Anglią i Francją. Jak oświadczył rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, Anglia nie ma zamiaru przedłużyć tej umowy, a rząd francuski jest tym zaskoczony. W okresie trwania ważności umowy Francja zaciągnęła dług w wysokości 40 milionów funtów szterlingów. Anglia, która znajduje się obecnie w trudnej sytuacji finansowej, domaga się spłaty długu w złocie lub w dewizach. Anglia ma wydać zakaz importowania perfum francuskich, szampana, koniaku i innych towarów luksusowych. Wolno będzie wwozić do Anglii tylko artykuły pierwszej potrzeby. Rzecznik francuski oświadczył, że wobec nieprzedłużenia angielsko-francuskiej umowy

finansowej i wstrzymania eksportu francuskich towarów do Anglii, należy się liczyć z ograniczeniem zakupów w krajach bloku szterlingowego.

Odmowna odpowiedź St. Zjednoczonych na notę francuską

WASZYNGTON (PAP). Departament stanu odpowiedział odmownie na notę francuską, proponującą przekazanie sprawy rządu gen. Franco w Hiszpanii Radzie Bezpieczeństwa.

LONDYN (PAP). Centralny komitet szwajcarskiej partii pracy powziął rezolucję, w której solidaryzuje się ze stanowiskiem wszystkich narodów, żądających zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem generała Franco.

MOSKWA (PAP). Zarząd austriackich związków zawodowych jednogłośnie przyjął rezolucję, wyrażającą poparcie dla żądań światowej Federacji Związków Zawodowych, domagających się zerwania sto sunków z rządem generała Franco.

Woj. śląsko-dąbrowskie i rzeszowskie wypełniły świadczenia rzeczowe

WARSZAWA, 12.3. Województwa śląsko-dąbrowskie i rzeszowskie wypełniły świadczenia rzeczowe podług nowego urealnionego planu. Śląsk Opolski zebrał 20.339,4 ton, wypełniając świadczenia w 101,7 proc. woj. rzeszowskie — 19.760 t, tj. 100,2 proc. planu oraz stare tereny woj. śląsko-dąbrowskiego — 17.785,1 t, co przekracza 100 proc. planu. Akcja świadczeń rzeczowych została na tych terenach zakończona, ekipy zaś biorące udział w akcji przesłano na inne tereny. (PAP)

Komisja sojusznicza w Trieście

BERLIN (API). W Trieście rozpoczęła prace komisja sojusznicza, która ma ustalić granice włosko-jugosłowiańskie. W skład komisji wchodzi przedstawiciele W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Związku Radzieckiego. Członkowie komisji nie udzielają żadnych wywiadów.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Rzymu, iż według oficjalnego raportu komisji sojuszniczej w Trieście został proklamowany strajk generalny. Podczas nocy doszło do starcia między tłumami i policją na przedmieściach Triestu. 2 osoby zostały zabite, a 18 — rannych.

Sprawa demobilizacji armii Andersa

LONDYN. Przedstawiciel Foreign Office, zapytany przez korespondenta PAP na konferencji prasowej w sprawie wiadomości o przyjeździe do Londynu gen. Ander-

sa na wezwanie władz brytyjskich, odpowiedział, że nie ma wiadomości, jakoby rząd brytyjski miał wzywać gen. Andersa. Zapytany dalej przez korespondenta PAP o sprawę odezwy rządu polskiego do żołnierzy polskich w Wielkiej Brytanii, odpowiedział, że będzie ona ogłoszona prawdopodobnie równocześnie z apelem radiowym, jaki wygłosić ma Bevin osobiście. Rozważa się możliwość przeniesienia wojsk Andersa przed demobilizacją do Palestyny do czasu szczegółowego opracowania planu demobilizacji i do zakończenia pertraktacji z dominiami brytyjskimi na temat osiedlenia tych żołnierzy, którzy nie chcą wracać do kraju. (PAP)

Nowy rząd belgijski

BRUKSELA, 12.3. (PAP). B. minister spraw zagranicznych Spaak podał do wiadomości, iż utworzył nowy gabinet socjalistyczny, w którym obejmuje stanowisko premiera i ministra spraw zagranicznych

B. premier van Acker objął tekę ministra gospodarki narodowej. W nowym rządzie socjaliści będą mieli co najmniej 9 miejsc. Stanowiska ministrów obrony narodowej, rolnictwa i zdrowia nie zostały jeszcze ob-

Proniemieckie konszachty

(Le Be) W Londynie ukazała się nowa książka na stary temat: „European balance”. Prasa angielska zamieszcza z tej okazji elaboraty i refleksje na temat angielskiej polityki zagranicznej z okresu dwóch światowych wojen. I dla nas będzie pożyteczne zastanowić się nad sensem polityki, której wytyczną jest „równowaga sił”.

Według zwolenników tej polityki najlepszy dla Anglii układ sił na kontynencie jest ten, w którym żadne z dużych europejskich mocarstw nie ma przewagi nad innymi. Stan ten ułatwia dyplomacji angielskiej odpowiednie balansowanie, sparaliżowanie wzrastających wpływów państwa X przez popieranie słabszego państwa Y. Od dawien dawna dyplomaci angielscy, rozpoczynający swoją karierę na kontynencie, zostali uzbrojeni w wiarę w „European balance” i w ciągu generacji powstał typ dla pism satyrycznych — gentleman z „równowagą sił”. Z anglosaską powagą, konsekwentnie i bezwzględnie stosując gentlemani swoją fundamentalną zasadę, uważając, że gdy zachwieje się równowaga sił na europejskim kontynencie, mogą się i zachwiać fundamenty, na których wybudowano Imperium Brytyjskie.

Po pierwszej wojnie światowej faworyzowano Niemców, aby nie dopuścić do francuskiej hegemonii w Europie. Angielski kapitał finansowy znalazł wtedy sprzymierzeńców na wszystkich placówkach kapitału, aby umożliwić racjonalizację niemieckiego przemysłu, której przeprowadzenie odnowiło potęgę Niemiec. I teraz starają się wpływać kółka anglosaskie rekonstruować i utrzymać — chwilowo ekonomiczną potęgę Niemiec, aby ją w dalszym rozwoju przekształcić w czynnik równowagi sił na kontynencie. Starają się sabotować uchwały poezdamskie, które przewidują gospodarcze rozbicie Niemiec, zniszczenie wojennego potencjału przez redukcję niemieckiego przemysłu na niegroźną miarę, wystarczającą dla zaspokojenia pokojowych potrzeb i wykluczającą rekonstrukcję potęgi kartelów i trustów.

Na innym miejscu rozpoczynamy publikację i szczegółową analizę prądu proniemieckiego. Przytacza się tam m. in. bliższe dowody, iż niemiecki ciężki przemysł usiłuje nie tylko uzyskać protekcję pewnych anglosaskich kół, lecz też bezpośredni udział Amerykanów i Anglików w kluczowych firmach, aby w ten sposób uratować się przed konsekwencjami poezdamskich uchwał. I okazuje się, że dążenie do znajduje u pewnych wpływowych ludzi duże zrozumienie i praktyczne poparcie. Tricki z konstrukcją prawną przedsiębiorstw, ekonomiczne konszachty niemieckich przemysłowców i bankierów z ich starymi partnerami odbywają się za kulisami. A na scenie — ofensywa ilości nad biednymi Niemcami.

Sąsiadujące z Niemcami państwa w pierwszym rządzie Francji, Polska i Czechosłowacja muszą pilnie śledzić zmagania, zmierzające do przemysłowego odrodzenia Niemiec. Zakulisowa gra liczy na skłócenie sprzymierzonych, tak jak liczy na skłócenie wewnątrz Polski, które by odwróciło uwagę narodu od tego, co się w Niemczech przygotowuje. Ścisłej co się chce przygotować...

Wobec ofensywy proniemieckiego prądu wzmocniona czujność i wzmocniona jedność narodu jest nakazem chwili.

JASNEJ SŁONCA

Zaprawę do podłóg
Pastę do obuwia

1098

polowa Fabryka Chemiczna Łódź, ulica Ligowa 43
Wydawca: Wydawnictwo „Gazeta Lubelska”

Z procesu w Norymberdze

Kłamliwe wypowiedzi Milcha demaskuje prok. Jackson

NORYMBERGA, 12.3. Na poniedziałkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze rozpoczęło się przesłuchanie b. podsekretarza w ministerstwie lotnictwa marsz. Milcha, powołanego przez obronę Goeringa. Obroncy poszczególnych oskarżonych zadawali świadkowi pytania. Milch oświadczył m. in., iż w r. 1939 lotnictwo niemieckie nie było przygotowane do wojny. Milch podkreśla, iż zwiedził wprawdzie obóz w Dachau w r. 1935, ale pierwszy raz usłyszał o eksterminacji Żydów i metodach, stosowanych w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, po przewiezieniu do więzienia w Norymberdze.

Następnie prokurator amerykański Jackson bierze świadka w ogień krzyżowych pytań w sprawie jego udziału w tworzeniu lotnictwa niemieckiego i uzyskaniu rangi marszałka w r. 1940.

Prokurator Jackson zapytuje: „I pan, który stanowił część rządu niemieckiego, będącego odpowiedzialnym za wybuch wojny, stwierdza teraz, że Rzesza nie była przygotowana do tej wojny?” Milch: „Mówiłem tylko, że lotnictwo niemieckie nie było gotowe”.

Jackson: „Czy naczelny dowódca lotnictwa ostrzegał Rzeszę i podał fakt nieprzygotowania do wiadomości?” Milch: „Wątpię, czy mógł to uczynić”.

Jackson: „Czy wiadomy jest panu chociaż jeden wypadek, aby którykolwiek z oskarżonych wypowiedział się publicznie przeciwko rozpoczęciu działań wojennych?” Milch: „Publicznie na pewno nie, lecz wydamy mi się, że dla wszystkich zasiadających obecnie na ławie oskarżonych, wojna była niespodzianką”. Jackson: „Jak długo trwało wypędzenie Wielkiej Bryta-

ni z kontynentu europejskiego wraz z katastrofą w Dunkierce?” Milch: „Wydaje mi się, że około 6 tygodni”.

Jackson: „Jak długo trwało zajęcie Holandii i Belgii?” Milch: „Kilka dni”.

Jackson: „A zajęcie Francji i zdobycie Paryża?” Milch: „Okolo 2 miesięcy”.

Jackson: „W jakim czasie została zajęta Dania i opanowana Norwegia?” Milch: „Trwało to niedługo. Dania poddała się od razu”.

Jackson: „I pan jako oficer twierdzi, że wszystkie te posunięcia były niespodzianką dla dowódców lotnictwa niemieckiego?” Milch: „Powiedziałem, że zostali zaskoczeni rozpoczęciem wojny. Niemiecki sztab generalny był zdziwiony szybkością zwycięstwa, odniesionego nad Polską”.

Zdaniem świadka Francja i Polska były co najmniej równie dobrze przygotowane do wojny, jak Rzesza, a lotnictwo brytyjskie w r. 1939 było silniejsze od niemieckiego.

Milch oświadcza, że od czasu kampanii francuskiej zaszły wielkie zmiany w charakterze Hitlera. Przestał on słuchać rad generałów, a jego sprzeczne rozkazy były dowodem nienormalności.

Na zapytanie Jacksona w sprawie przekazania kierownictwa stalagów formacjom SS celem lepszego wyzyskania pracy jeń-

ców wojennych, Milch odpowiada, że Hitler ustosunkował się przychylnie do tej propozycji.

Jackson: „W jaki sposób formacja SS mogła wpłynąć na zwiększenie wydajności pracy jeńców? Jakże miały być ku temu przewidziane środki?” Świadek Milch błędnie i przez dłuższą chwilę nie znajduje odpowiedzi. Potem mówi przyciszonym głosem: „Nie wiem. Wtedy nie wiedzieliśmy jeszcze nic o metodach, stosowanych przez SS”.

NORYMBERGA, 12.3. Świadek odwodowy Goeringa, przemysłowiec szwedzki Dahlerus, który pośredniczył w przededniu wybuchu wojny między ówczesnym brytyjskim ministrem spraw zagranicznych lordem Halifaxem a Goeringiem, zawiadomił Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze, iż wszelkie jego zeznania w sprawie Goeringa zawarte są w książce pt. „Ostatnia próba”. W książce tej opisał on najdokładniej rozmowy swoje z lordem Halifaxem i Goeringiem w r. 1939. O ile sąd uzna tę książkę za niewystarczającą, gotów jest przysłać pisemne zeznania. Dahlerus otrzymał wprawdzie depeszę od obrońców Doornitza i Goeringa, lecz nie ma zamiaru na nie odpowiedzieć. Przybędzie do Norymbergi tylko na wyraźne żądanie Trybunału. (PAP)

oOo

Zbliżają się wielkie dni Szczecina

W dniach 12, 13 i 14 kwietnia br. Szczecin obchodzić będzie rocznicę wyzwolenia. W związku z tym odbędzie się szereg imprez i manifestacji, między innymi zlot młodzieży z całej Polski, wręczenie sztandarów pułkom stacjonującym w mieście, igrzyska sportowe itp.

Prace Komitetu Wykonawczego, na czele którego stoi wojewoda płk Leonard Borkowicz, są w pełnym toku.

Ostatnio odbyło się w Wojewódzkim Urzędzie Informacji i Propagandy pod przewodnictwem naczelnika Urzędu red. E. Grzybowskiego posiedzenie Komitetu Propagandowego z udziałem: dyr. Polskiego Radia ob. Karczewskiego dyr. Delegatury „Czytelnika” ob. Moszyńskiego, red. Kłusera z „Kurierza Szczecińskiego” i innych. Po dyskusji przyjęto plan pracy i wybrano przewodniczących sześciu sekcji wchodzących w skład Komitetu.

oOo

Przed klęską głodu w Europie

LONDYN, 12.3. W dniu 3 kwietnia zbierze się w Londynie konferencja ministrów aprowizacji prawie wszystkich państw europejskich w celu zaradzenia głoźącej Europie klęsce głodu oraz opracowania polityki gospodarczej na dalszą metę.

oOo

Rezolucja partii republikańskich

PARYŻ, 12.3. Konferencja francuskiego ruchu republikańsko-ludowego (MRP) powzięła rezolucję pozostania w rządzie jeżeli warunki postawione przez partię zostaną w pełni uwzględnione.

Tania sprzedaż makulatury gazetowej

3-go Maja 4. 1024

Przetarg nieograniczony.

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Warszawie ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę:

12.000 szt. podkładów sosnowych o wymiarach:	
w/g typu I — 26 x 16 x 15 x 2,60 m — 4.000 szt.	
„ II — 25 x 15 x 15 x 2,60 m — 4.000 szt.	
„ IV — 21 x 14 x 14 x 2,50 m — 4.000 szt.	

Wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej w gotówce lub w papierach wartościowych, uznanych za wystarczające przez Wydział Finansowy MZK składać należy w kasie MZK, Młynarska 2.

Ofertry w zapieczętowanych kopertach z napisem „przetarg na dostawę podkładów” należy składać w Kancelarii Głównej MZK, Młynarska 2. do dnia 30 marca 1946 r. do godziny 8.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 marca o godz. 9-tej.

MZK zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, podziału dostaw między kilku oferentów, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

1081

Ustalenie dni bezmięsnych wtorki—środy—czwartki

W Dzienniku Świadczeń Rzeczowych Nr 3 z br. zostało ogłoszone rozporządzenie prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1946 r. w sprawie ograniczenia spożycia potraw mięsnych w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego i gospodniego oraz ograniczenia obrotu handlowego mięsem i jego przetworami, pochodzącymi z uboju zwierząt rzeźnych.

W Ministerstwie Aprowizacji i Handlu pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Handlu — ob. Ryńcy odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli: Ministerstwa Bezpieczeństwa, Centralnej Komisji Związków Zawodowych, Centrali Zrzeszeń Przemysłu Gastronomicznego oraz szeregu przedsiębiorstw gastronomicznych w Warszawie dla omówienia sprawy wprowadzenia w życie tego rozporządzenia.

Na konferencji zostało szczegółowo omówione rozporządzenie, które ustaliło na okres przejściowy, jako dni bezmięsne — wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia, wprowadzając równocześnie dalsze ograniczenia, że w pozostałych dniach tygodnia dozwolone jest podawanie posiłków mięsnych w postaci dań gotowanych, smażonych i pieczonych o wadze nie przewyższającej 200 gr z tym, że jedna osoba mo-

że skosztować tylko jedno danie mięsne. Ilość rodzajów potraw z mięsa lub jego przetworów została ograniczona do 4-cha dań, określonych w jadłospisach.

Rozporządzenie to wprowadza poza tym zakaz dokonywania wszelkich obrotów mięsem w dniu bezmięsny, z wyjątkiem obrotu drobiem, rybami, królikami i dziczyzną.

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK”

jako 1 tom Biblioteki Samopomocy Chłopskiej
ukazała się pożyteczna, niezbędna dla każdego
rolnika broszura p.t.

Ogród warzywny przy domu

w opracowaniu

Dr. E. Chroboczka

Prof. Szk. Gł. Gosp. Wiejsk.

Cena 5 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

1101

Stanowisko KCZZ wobec Pożyczki Odbudowy Kraju

Uchwały Prezydium Komisji Centralnej Zw. Zawodowych w Polsce

WARSZAWA. Dnia 9 marca r. odbyło się posiedzenie Prezydium KCZZ, na którym postanowiono zwołać na dzień 26 marca plenarne posiedzenie KCZZ, z udziałem przewodniczących i generalnych sekretarzy Zarządów Głównych oraz przewodniczących OKZZ. Na posiedzeniu poruszone będą zagadnienia płac i cen, stanowisko Związków Zawodowych wobec wyborów, sprawozdanie delegacji KCZZ z podróży do ZSRR oraz sprawy organizacyjne.

Prezydium KCZZ przyjęło zaproszenie Francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy na Kongres CGT, który odbędzie się 5 — 8 kwietnia br. w Paryżu i deleguje reprezentację piłkarską Polaków Związków Zawodowych na międzynarodowe zawody piłki nożnej Sportowych Klubów Związkowych.

W celu zadokumentowania stanowiska zorganizowanej w Zw. Zawodowych klasy pracującej, wobec zniszczenia pomnika Armii Czerwonej przez NSZ, Prezydium KCZZ przekazuje na odbudowę pomnika Armii Czerwonej w Łodzi 10.000 zł. i 10.000 zł. na odbudowę zniszczonego przez Niemców pomnika Tadeusza Kościuszki.

Jednocześnie Prezydium KCZZ przyjęło uchwały w sprawie pożyczki na odbudowę kraju, w których m. in. czytamy:

„Prezydium KCZZ, doceniając olbrzymie znaczenie Pożyczki Odbudowy Kraju stwierdza, że klasa pracująca Polski od zarania swej niepodległości ofiarą i wydatną pracą na kopalniach, fabrykach, hutach i w biurach budowała i mimo trudnych warunków ekonomicznych i niskich płac, buduje i dzisiaj potęgę Rzeczypospolitej.

KCZZ stoi na stanowisku, że pożyczka na Odbudowę Kraju w pierwszym rzędzie winna pokryć kupcy, rzemieślnicy, przemysłowcy oraz ci, którzy żyli i żyją z cudzej pracy oraz bogaci chłopcy.

Jednocześnie pracownicy fizyczni i umysłowi zarabiający powyżej 3.000 zł. mogą dobrowolnie zadeklarować sumy, odpowiadające ich finansowym możliwościom.

KCZZ w Polsce wzywa wszystkie OKZZ i Zarządy Głównie do niedopuszczenia jakiegokolwiek nacisku na klasę pracującą w postaci przyjmowania zbiorowych

uchwał, określających wysokość deklarowanych sum.

Jednocześnie KCZZ wzywa Związki Zawodowe do aktywnego udziału w przeprowadzeniu akcji pożyczkowej.

Prezydium KCZZ podjęło też uchwałę w sprawie prac Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami, stwierdzając, że prace Komisji są dotychczas prowadzone z niedostateczną sprawnością i stanowczością. Spekulanci, szabrownicy i złodzieje mienia publicznego nie siedzą dotychczas w obozach pracy przymusowej, wielu notorycznych przestępców uchyla się od odpowiedzialności, a wyroki sądów doraźnych są niewspółmiernie łagodne w stosunku do popełnionych przestępstw.

Prezydium KCZZ wzywa Rząd i Komisję Specjalną do bardziej wyłączonej i energicznej pracy w zwalczaniu przestępczości i nadużyć. Jednocześnie Prezydium KCZZ wzywa Związki Zawodowe do systematycznej i stałej współpracy z delegatami Komisji Specjalnej, gdyż tylko w oparciu o czynnik społeczny może być przeprowadzona skuteczna walka z przestępczością.

Jednocześnie KCZZ dla Rządu do wydania zarządzenia, aby Sądów Doraźnych powoływani byli również spośród ludzi, delegowanych przez Związki Zawodowe, zgodnie z uchwałą KCZZ z września 1945 r. (PAP)

Towary przemysłowe dla wsi w ramach akcji specjalnej

WARSZAWA, 12.3. Do dnia 20 lutego br. wysłano w ramach „akcji specjalnej” towarów przemysłowych dla wsi, licząc według cen sprzedaży: żelaza na sumę zł 35.209.278, maszyn rolniczych — 3.446.957 zł, nawozów sztucznych — 63.098.479 zł, materiałów budowlanych — 12.466.527 zł, materiałów opałowych — 5.326.098 zł, materiałów pędnych — 7.810.888 zł, opakowania — 3.435.000 zł, materiałów włókienniczych — 98.567.480 zł, artykułów gospodarstwa domowego — 10.180.142 zł, materiałów piśmiennych — 6.460.000 zł. Razem na sumę zł 241.015.840.

Wartość towarów została podana po uwzględnieniu zniżek na materiały włókiennicze, wynoszących ogólnie 15.619.846,47 zł, skutkiem czego ogólna wartość wysyłek w stosunku do podanej w sprawozdaniu poprzednim zmniejszyła się. (PAP)

Przemówienia obrońców w procesie członków NSZ (20 dzień rozprawy)

WARSZAWA, 12.3. Przemówienia obrońców rozpoczął adw. Maślanko, obrońca osk. Karandy. Adw. Maślanko nie kwestionując roli oskarżonego Karandy w niniejszym procesie i miejsca, jakie w klasyfikacji prokuratora klient jego zajmuje na ławie oskarżonych, kwestionuje kwalifikację prawną. Adw. Maślanko prosi o zastosowanie w stosunku do oskarżonego Karandy amnestii.

Przewodniczący udziela głosu obrońcy osk. Szulakowskiemu — adwokatowi Kierskiemu. Obrona twierdzi, że Szulakowski tylko przypadkowo trafił do NSZ, we wrześniu 1944 r. zgłosił się do wojska i w organizacji pełnił skromną funkcję łącznika i skrzynki pocztowej. Desercja jego z wojaka wynika z faktu przynależności do konspiracyjnej organizacji. Desercja z wojska — zdaniem obrońcy — była wymuszona przez NSZ. Rola Szulakowskiego w oddziale leśnym była podrzędna i czysto pomocnicza i dlatego też oskarżenie odstąpiło od zarzutu współudziału w zabójstwie w Wierchowinach i od zarzutu walki z wojskiem. Szulakowski przechodził, jak się wyraża obrońca, zrywania ideologiczne, będąc w oddziale leśnym oświadczył, że ma

tę dosyć i uciekł z oddziału, zerwał faktycznie z organizacją i wrócił do normalnego życia. Na tej podstawie obrońca wniosł o zastosowanie w stosunku do Szulakowskiego amnestii w części zarzutów odnoszących się do przynależności do NSZ.

Adw. Więckowska przypomina oświadczenie Żwirka, stwierdzające, że nie mieli oskarżeni nic wspólnego z siłami współpracującymi z Niemcami, z brygadą świętokrzyską czy Bohunem i że byli we wrogich stosunkach z tym odłamek ONR, który współpracował z Niemcami.

Zdaniem obrońcy Wolanin wykonywał funkcje czysto gospodarskie, funkcje łącznikowe i to tylko do chwili objęcia przez niego pracy w Krasnymstawie, to jest mniej więcej do połowy lipca. Analizując zarzuty, którymi obciążał Wolanina Jaroszyński, obrona podkreśla ich bezpodatność. Wszystkie inne zarzuty — zdaniem obrońcy — wskazują, że w lipcu działalność Wolanina ustała. Przechodząc do sprawy Wierchowin obrona wskazuje, że Wolanin brał udział tylko w pierwszej i częściowo w drugiej fazie koncentracji, w trzeciej fazie nie brał udziału. Decyzja w sprawie akcji wierchowinskiej została powzięta przez Szarego.

Adw. Więckowska prosi o wyrozuśnięcie wyrok odnośnie oskarżonego Wolanina.

Przechodząc do omówienia roli osk. Łojka — obrona twierdzi, że rola jego w organizacji była bardzo skromna. Łojek przyznał się do wszystkich zarzucanych mu konkretnych czynów, w tej liczbie i do „okazyjnego” kupna broni i przekazania jej Jaroszyńskiemu. Nie wykazywał on żadnej inicjatywy w działalności, o czym najlepiej świadczy, że nie obciążał go nawet Jaroszyński. W stosunku do oskarżonego Łojka obrona prosi o najłagodniejszy wymiar kary i o zastosowanie amnestii.

Osk. Zarębski, zdaniem obrońcy, fak-

tycznie zawiesił swą działalność w lipcu 1944 r., zaś formalnie wystąpił z organizacji w lutym 1945 r. Nie mógł wrócić do wojska, gdyż obawiał się terroru NSZ. W stosunku do Zarębskiego obrona prosi o łagodny wymiar kary i zastosowanie amnestii.

Adw. Biejał omawia zarzuty cięższe na osk. Jaroszyńskim. Zdaniem obrońcy, Jaroszyński był tylko wykonawcą rozkazów, otrzymywanych od przełożonych organizacji. Adw. Biejał apeluje do Sądu, aby znalazł w postępowaniu Jaroszyńskiego takie momenty, które umożliwią darowanie mu życia.

Omawiając zarzuty cięższe na osk. Ulanowskim, obrona prosi o uwzględnienie faktu, że należał on do AK, a więc do organizacji, która z chwilą wydania ustawy amnestyjnej wyszła z bytu nielegalnego. Udział oskarżonego w napadzie na Sąd Okręgowy sprzeczny jest, zdaniem obrońcy, tylko do przekazania listu Jarowi, przy czym oskarżony nie znał treści tego listu. W stosunku do innych zarzutów, obrona uważa za wiarogodne oświadczenie oskarżonego, zaprzeczające, jakoby miał styczność z napadami. Adw. Biejał uważa również, że czyny zarzucane oskarżonemu winny być objęte ustawą amnestijną.

Jeśli idzie o oskarżonego Nowaka, to rola jego ograniczała się tylko do sprzedaży spirytusu. Działalność jego winna być objęta ustawą amnestijną.

Adw. Biejał, jako obrońca oskarżonego Roguskiego, stwierdza, że Roguski przyznał się lojalnie do przynależności do NSZ. Omawia szczegółowo, zwłaszcza zeznanie Jaroszyńskiego, że oskarżony „Perkula” wydał rozkaz likwidacji wsi ukraińskiej Matcze i Kobylów. Kwestionując fakt wydania tego rozkazu, obrońca wskazuje, że nie udowodniono oskarżonemu żadnej konkretnej działalności. Na terenie, na którym miał działać Roguski, organizacja rozpadła się na wieść o utworzeniu Rządu Jedności Narodowej. Obrona uważa, że w stosunku do Roguskiego, który faktycznie zaniechał działalności w organizacji, ustawa amnestyjna powinna być zastosowana.

—ooo—

Zarząd Państwowy Nieruchomości Ziemskich

WARSZAWA, 12.3. Na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego R. M. powstało państwowe przedsiębiorstwo Zarząd Państwowy Nieruchomości Ziemskich, którego celem jest stopniowe przejęcie od Urzędów Ziemskich administracji majątków państwowych i ich zagospodarowania. Zarząd rozpoczął już czynność na ziemiach odzyskanych. Majątki wcześniej wydzielone na cele specjalne, jak np. na cele hodowli koni, produkcji elit i oryginalnych zbóż oraz nasion nie będą podlegać Państwowemu Zarządowi Nieruchomości Ziemskich. (PAP)

Rezolucja Lubelskiej W.R.N. w sprawie bloku wyborczego

Wojewódzka Rada Narodowa zebrała na plenarnym posiedzeniu w dniach 27 i 28 lutego br. stwierdza, że w nadchodzących wyborach Naród Polski powinien wyrazić swą niezłomną wolę dalszego pochodzenia po drodze nakreślonej przez Rząd Zjednoczonej Demokracji.

Wojewódzka Rada Narodowa stwierdza, że obecna sytuacja wewnętrzna jak i stanowisko międzynarodowe Polski wymagają konsolidacji wszystkich postępowych i demokratycznych sił Narodu dla pełnego urzeczywistnienia programu zawartego w Manifestie Lipcowym.

Historia postawiła przed Narodem naszym wielkie zadanie. Musimy jak najszybciej odbudować zniszczone miasta i wsie, uruchomić przemysł, usprawnić transport. Musimy spolszczyć i gospodarczo wykorzystać nowozdobytą ziemię nad Odrą, Nisą i Bałtykiem.

Polska nie ma krwi przelanej dla wolności Narodów. Musi też na arenie międzynarodowej zająć godne miejsce.

Ludowi Polskiemu tak długo nekannemu wojnami musimy zapewnić spokój, musimy rozbić bandy reakcyjne, zaprowadzić porządek, ład i praworządność demokratyczną w Polsce.

Oto są najważniejsze zadania, które stoją przed Narodem i które powinny zjednoczyć wszystkie warstwy społeczne, niezależnie od ich zapatrywań politycznych. Uchylenie się od udziału w bloku wybor-

czym przez Polskie Stronnictwo Ludowe, prowadzi do rozbitcia obozu demokratycznego i idzie na rękę reakcyjnym bandom w kraju i zagranicą, które nie wyrzekły się myśli o powrocie do władzy nawet przy pomocy sił obcych i wrogich Polsce.

Lubelska Wojewódzka Rada Narodowa wzywa wszystkie elementy demokratyczne w Polsce do skupienia się wokół demokratycznego bloku wyborczego w imię ugruntowania demokracji, w imię pomysłowości i siły Polski Ludowej.

Polonia Jugosłowiańska czeka na powrót do kraju

ŁÓDŹ, 12.3. Do Polski przybyła delegacja polskiej misji repatriacyjnej w Jugosławii. Delegacja w składzie ob. ob. Kunec-kiego Ignacego, Draga Jana i Rozusa Adama współpracować będzie z PUR-em przy przyjmowaniu transportów Polaków z Jugosławii i osiedlaniu ich. Według opinii członków delegacji wszyscy Polacy z Jugosławii od kilku miesięcy przygotowani są do wyjazdu, na który czekają z niecierpliwością. Repatriacja rozpocznie się w najbliższym czasie w zależności od dostarczenia przez władze jugosłowiańskie środków lokomocji. Przybędzie około 30.000 osób, pod kierunkiem władz samorząd-

wych, które wykonała Polonia Jugosłowiańska. Repatrianci przywieżą z sobą zgodnie z polsko-jugosłowiańską umową repatriacyjną cały inwentarz ruchomy oraz po dwie krowy i dwa konie, lub odpowiednią ilość świń i inwentarza drobnego. Repatrianci składający się w 85% z rolników oraz z rzemieślników, osiedlą się w wybranym przez swych delegatów terenie w powiecie Bolesławie oraz w przyległych do tego powiatu gminach. Delegacja misji repatriacyjnej czyni starania aby repatriacja rozpoczęła się natychmiast i aby w razie trudności transportowych w Jugosławii zorganizować dostateczną pomoc w środkach lokomocji. (PAP)

SZKOŁA I WYCHOWANIE

Nr 25

Szkolenie ogólnokształcące czy zawodowe?

Za kilka miesięcy, przy końcu bież. roku szkolnego tysiące rodziców i młodzieży staną przed zagadnieniem: szkoła ogólnokształcąca czy zawodowa? Co wybrać?

Ponieważ wielu jeszcze obywateli naszego państwa przy rozwiązywaniu tego dyktanda operuje pojęciami sprzed pierwszej wojny światowej, dobrze będzie zagadnienie to nieco nasświetlić z punktu widzenia czasów teraźniejszych, z punktu widzenia potrzeb państwa z jednej strony i pod kątem interesów jednostki z drugiej strony. A więc na wstępie: kraj potrzebuje zarówno szkoły ogólnokształcące, jak i zawodowe i dlatego w przyszłości oba te typy będą musiały istnieć obok siebie. Będą musiały istnieć, jako dwa czynniki równorzędne i równowartościowe, jeżeli chodzi o wychowanie światłego obywatela.

Używamy terminu „równorzędne” świadomie i celowo, albowiem do niedawna jeszcze w opinii ogółu uważało się szkołę ogólnokształcącą za coś lepszego od szkoły zawodowej. Opinia taka może nawet częściowo usprawiedliwiona w czasach przed pierwszą wojną, kiedy istniał cały szereg szkół zawodowych o ciasnym programie, szkół — ślepych uliczek, utrudniających zdobywanie wyższego stopnia zawodowego, dziś już nieusprawiedliwiona i krzywdząca szkoły zawodowe. Opinia taka powodowała, że szkoły ogólnokształcące były przepelnione, zawodowe natomiast nie uskarżały się na nadmiar uczniów. Dziś sytuacja ta choć trudno powiedzieć, żeby uległa radykalnej zmianie, jednak wybitnie się poprawiła; istniejące dzisiaj szkoły zawodowe nie mogą pomieścić zgłaszających się kandydatów. Szkół zawodowych niższego szczebla (gimnazjów) jest za mało.

Co wpłynęło na to? Czy zmiana poglą-

dów społeczeństwa po przebytej wojnie i zdobyte doświadczenie, że wcześniej osiągnięty fach ułatwia przetrzymanie katalizmów dziejowych? A może zdobyte „obywatelstwo” i podniesienie poziomu nauczania szkół zawodowych? Sądźmy, że i jedno i drugie.

Przyjrzyjmy się, jakie korzyści daje szkoła zawodowa, w czym ustępuje szkole ogólnokształcącej.

Posiadając tuzon przedmiotów ogólnokształcących (język polski, historia, geografia, języki obce), jak w szkołach ogólnokształcących, gwarantuje szkoła zawodowa ogólny rozwój intelektualny ucznia na poziomie niewiele niższym, niż w szko-

łach ogólnokształcących. Doświadczenie wykazało, że zdolniejsze jednostki mogą go nawet przewyższyć; uczeń kończący gimnazjum zawodowe ma zdobyty fach i jednocześnie możliwość dalszego kształcenia się aż do studiów wyższych włącznie; ułatwione studia wyższe tego samego kierunku; nieukończone studia licealne lub wyższe nie tworzą malkotników życiowych wobec tego, że dają pewien zakres wiedzy fachowej i przygotowują do życia praktycznego; przerwanie kształcenia się na jakimkolwiek szczeblu szkoły zawodowej nie zamyka drogi do kształcenia się ogólnego i po pewnym przygotowaniu umożliwia dalsze kształce-

się w szkole ogólnokształcącej; szkoła zawodowa od najmłodszych lat wdraża do pracy tak umysłowej, jak i fizycznej, uczy logicznego myślenia i poszanowania pracy zawodowej.

A jakież są ujemne cechy szkoły zawodowej? Oto one; ukończenie szkoły zawodowej wymaga większego wysiłku ze strony ucznia, antylei ukończenie szkoły ogólnokształcącej i wypływające stąd pewne przeciążenie ucznia szkoły zawodowej w stosunku do ucznia szkoły ogólnokształcącej.

Szkoły zawodowe dzielą się na 4 główne działy: szkoły rolnicze; szkoły przemysłowe (chemiczne, mechaniczne, elektryczne, techniczne - budowlane); szkoły handlowe; szkoły dokształcające zawodowe. — Każdy z typów wyżej podanych jest reprezentowany na terenie województwa lubelskiego. L. S.

Za mało mamy szkół zawodowych

Niszczycielska wojna przerwała znaczną szereg wykwalifikowanych sił pracowniczych. Warsztaty, przedsiębiorstwa, fabryki, zniszczone wsie i miasta, szybki rozwój nowoczesnej techniki — wszystko to woła i domaga się odpowiednio wyszkolonych w różnych zawodach pracowników. Obowiązek wypełnienia luk w tych szeregach spada, oczywiście na szkołę zawodową. Ważne zadanie do spełnienia przypada szkole dokształcającej zawodowej. Nadanie tej szkole charakteru obowiązkowej publicznej średniej szkoły zawodowej, uwzględniającej w swym programie obok kształcenia zawodowego kształcenie ogólne i to w szerokim zakresie, jest podstawą dokonywanej się reformy. Opracowano już zarządzenia, na których podstawie ustrukturyzowane będą szersze, niż dotychczas, uprawnienia szkół dokształcających zawodowych, zgodnie z dążeniem do przekształcenia tych szkół na

publiczne średnie szkoły zawodowe; w szczególności uregulowana będzie możliwość przechodzenia zdolniejszej młodzieży na wyższe poziomy kształcenia.

Dekret Rady Ministrów z 29 września 1945 ustala tygodniową liczbę godzin nauki na 18. Powiększona dwukrotnie liczba godzin nauczania umożliwi młodzieży uzyskanie pełniejszego wykształcenia zawodowego i ogólnego. Do szkół zawodowych dokształcających obowiązana jest uczęszczać młodzież pracująca i niepracująca do 18 roku życia, o ile nie uczęszcza do innej szkoły typu zasadniczego. W ten sposób szkoła dokształcająca zawodowa obejmie wielotysięczną rzeszę zaniedbanej dotychczas młodzieży, kierując ją na właściwe tory, celem jak najszybszego osiągnięcia wykształcenia zawodowego.

Realizacja tych założeń wymaga powiększenia sieci szkół dokształcających zawodowych. Szkoły te muszą otrzymać własne lokale, a warunki wyposażeniowe szkół i nauczycielstwa muszą ulec zasadniczej poprawie. Na podstawie ustawy z 1937 roku obowiązek utrzymywania i zakładania szkół ciąży na gminach miejskich i wiejskich. Do pracy nad przebudową szkół musi stanąć całe społeczeństwo, władze państwowe i samorządowe, organizacje oświatowe, szerokie rzesze pracodawców i rodziców, nauczycielstwo oraz młodzież szkolna.

Liczba szkół zawodowych w Polsce w chwili obecnej wynosi zaledwie 1.068, w tym szkół dokształcających jest tylko 319, czyli o połowę mniej aniżeli było przed wojną. Taki stan rzeczy pozostaje w jaskrawej sprzeczności z potrzebami naszej gospodarki. Na zjeździe Pedagogicznym w Łodzi omawiano to zagadnienie bardzo szeroko i powzięto szereg uchwał, których celem jest skierowanie wysiłków państwowych i społecznych na drogę rozwoju tego typu szkolnictwa. (p.)

— 000 —

Aktualne zagadnienie

W przeżywanych obecnie trudnościach aprowizacyjnych każdy kawaleczek ziemi przy szkole należy wyzyskać pod uprawę warzyw na użytek kuchni, dożywających młodzieży szkolną. Jak się dowiadujemy, Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego zaleca wszystkim szkołom wyzyskanie placów przyszkolnych, z wyjątkiem hołsk, pod uprawę warzyw. O przydział nasion roślin warzywnych zwróciło się Kuratorium do Ministerstwa Aprobizacji i Handlu. Kierownictwa i dyrekcje szkół oraz Komitety Rodzicielskie powinny zająć się powyższą sprawą. Młodzież pod kierunkiem wychowawców musi własną pracą na zajęciach praktycznych uprawić wszystkie dotychczas niewyzyskane grunty szkolne. (p.)

— 000 —

Szkolnictwo rolnicze w obecnej chwili

Reforma rolna stworzyła wielkie możliwości szybkiego rozwoju szkolnictwa rolniczego dzięki zarezerwowaniu na cele rolnictwa szeregu ośrodków z rozparcelowanymi posiadłościami ziemskimi. W ten sposób szkoły rolnicze wszystkich typów i stopni mają zapewniony warsztat pracy dla celów dydaktycznych i pedagogicznych, oraz dla materialnego podtrzymania bytu szkoły. Trudno sobie wyobrazić szkolenie w zawodzie rolniczym bez bezpośredniego zetknięcia się młodzieży z pracą na roli. Możliwość posilkowania się gospodarstwem szkolnym stwarza dla nauczyciela wielkie możliwości poparcia wykładów teoretycznych praktyką. Gospodarstwo szkolne daje nauczycielowi możliwość pozostawiania w stałym kontakcie z zagadnieniami praktycznymi.

W szkolnictwie rolniczym należy wyróżnić następujące typy szkół: licea, gimnazja, powiatowe i gminne szkoły rolnicze.

Licea rolnicze męskie i żeńskie, licea hodowlane ogrodnicze, pszczelarskie i innych ścisłych specjalności mają trzyletni kurs nauczania, a przyjmują młodzież po ukończeniu gimnazjum ogólnokształcącego lub zawodowego. Licea te mają za zadanie kształcenie fachowców na instruktorów rolnych, kierowników gospodarstw wzorowych, asystentów stacji doświadczalnych i zakładów badawczych oraz nauczycieli gminnych i powiatowych szkół rolniczych. Dzięki 3-letniej nauce z równoległą praktyką szkoły te cel swój mogą znakomicie osiągnąć. Licea wreszcie przygotowują do studiów wyższych w szkołach akademickich.

Gimnazja rolnicze i ogrodnicze o kursie 6-letnim ogólnorolniczym lub ogrodniczym

przyjmują kandydatów po ukończeniu szkoły powszechnej. Gimnazja rolnicze, ogrodnicze i inne z zakresu dziedzin pokrewnych mają za zadanie dać absolwentom wykształcenie ogólne z zakresu gimnazjum ogólnokształcącego i wyszkolenie zawodowe kwalifikujące do pracy pomocniczej w różnych dziedzinach gospodarstwa wiejskiego. Ukończenie takiego gimnazjum daje możliwość wstąpienia do liceów zawodowych i ogólnokształcących. Z chwilą wejścia w życie reformy rolniej gimnazja rolnicze i inne zawodowe ulegną prawdopodobnie reorganizacji.

Powiatowe szkoły rolnicze o kursie rocznym lub 2-letnim przygotowują młodzież starszą, po ukończeniu szkoły powszechnej, do samodzielnego objęcia gospodarstwa rolnego. Szkoły te, o ile nastawione są na pewną wąską specjalność, mogą przygotowywać odpowiednich fachowców w dziedzinie różnych gałęzi: hodowli zwierząt gospodarskich, łakarstwa, mleczarstwa, pszczelarstwa itp.

Gminne szkoły rolnicze, męskie i żeńskie winny być — zgodnie z projektem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — zorganizowane w każdej gminie w ośrodkach pozostałych po dawnych posiadłościach ziemskich. Szkoły te mają stać się obowiązkiem dla tych młodych rolników, którzy sposobią się do objęcia gospodarstwa rolnego po swoich rodzicach. Szkoły gminne rolnicze stwarzają nowe i trwałe podstawy do realizacji powszechnej oświaty rolniczej na wsi. Zorganizowane i czynne w obecnej chwili powiatowe i gminne szkoły rolnicze nie znajdują, niestety, dostatecznego zrozumienia na wsi — jest to zapewne zjawisko przejściowe, spowodowane niealeciałościami nowożytnymi. M. K.

Szkolnictwo chemiczne

W okresie przedwojennym, przy słabym uprzemysłowieniu kraju i małej stosunkowo przetwórczości rolniczej, szkolnictwo chemiczne nie miało należytych możliwości rozwoju. Obecnie, wskutek przyłączenia ziem zachodnich z ich naturalnymi bogactwami, ziem, w których przemysł chemiczny opiera się na miejscowych podstawach surowcowych, jakimi są: złoża węgla, rud arsenowych (jedynie w Polsce), kaolinów, magnetytu, gipsu, barytu przy równoczesnym uruchomieniu kilkudziesięciu fabryk chemicznych i powołaniu do życia Instytutu Przemysłu Chemicznego, perspektywy rozwoju szkolnictwa chemicznego przedstawiają się pomyślnie. Najpoważniejszą, niewątpliwie, trudnością — poza brakiem kapitału — jest brak odpowiednio wyszkolonych specjalistów chemików, techników i robotników, co jednak przy planowej organizacji systemu szkół chemicznych różnych stopni i specjalności dałoby się i należy usunąć tak, by konieczność dalszej rozbudowy przemysłu znalazła ludzi fachowych, całkowicie do pracy przygotowanych.

Szkoły o wyraźnej specjalności powinny powstawać przy większych fabrykach czy zjednoczeniach przemysłowych, albo też opierać się swoją egzystencję na miejscowych bogactwach naturalnych. W Lubelszczyźnie np. możliwości rozwojowe mają szkoły cukrownicze, browarnicze, gorzel-

niane, garbarskie itp. Szkoły te opierałyby się na programie 8-letniej szkoły powszechnej, czas zaś trwania nauki łącznie z praktyką fabryczną wynosiłby 3-4 lat.

Odmienne charakter mają szkoły chemiczne ogólne typu zasadniczego, bez wąskiej specjalizacji. Powstają one tam, gdzie może się skompletować odpowiednia ilość fachowych sił nauczycielskich. Program tych szkół uwzględnia głębszy i szerszy zasób wiedzy teoretycznej chemicznej i technologicznej. Ciężar nauczania spoczywa na pracy w laboratoriach szkolnych zorganizowanych tak, by w przyszłości absolwenci mogli podjąć zadania wkraczające w zakres najprostszych prac inżynierskich, zarówno w produkcji i ruchu, jak i w laboratoriach fabrycznych. Nie wyklucza to bynajmniej odbywania przez uczniów tych szkół praktyki wakacyjnej, a nawet w czasie roku szkolnego w różnych zakładach i fabrykach chemicznych, gdzie stykają się oni bezpośrednio z robotnikami, zapoznają się z racjonalną organizacją pracy w przemyśle oraz z dążeniem do uniezależnienia nas od importu zagranicznego poprzez należyte wyzyskanie naszych surowców chemicznych i energetycznych. Praktyka pobudza ucznia do głębszych studiów w danej gałęzi specjalności i decyduje często o jego przyszłym zawodzie lub kierunku studiów wyższych. K. Ch.

Ani jeden hektar nie może leżeć odłogiem

Drugi dzień Obrad Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej

WARSZAWA, 12.3. W drugim dniu zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej sekretarz Generalny Z. S. Ch. ob. Burdzy wygłosił referat o celach i zadaniach Samopomocy Chłopskiej. Mówca omawia osiągnięcia organizacyjne Z. S. Ch., osiągnięcia w dziedzinie organizacji spółdzielczości, w dziedzinie akcji przesiedleńczej.

Następnie ob. Burdzy stwierdza, iż „zasada polityki Z. S. Ch. jest niedopuszczenie do skłócenia chłopów i robotników, wzmocnienie gospodarczej i politycznej jednności chłopsko-robotniczej. Odbudowa kraju wymaga spokoju, ładu i poszanowania prawa. Siły reakcyjne robią wszystko, by zburzyć porządek i ładu w państwie, doprowadzić do wojny domowej i awantury międzynarodowej. Z rąk faszystów polskich zginęło 300 działaczy Z. S. Ch. Przy pomocy kłamstwa i oszczerstwa, a gdzie to nie pomaga i terroru, siły wsteczne próbują podważyć zaufanie i rozbić jedność demokracji.

Zbliżają się wybory, w których naród winien wydać wyrok potępienia reakcji. My — stwierdza mówca — popieramy stanowisko stronnictw robotniczych i Stronnictwa Ludowego, które wystąpiły z propozycją utworzenia bloku wyborczego, gwarantującego zwycięstwo ludu i klęskę sił reakcyjnych. Interesy narodu i państwa wymagają bowiem zjednoczenia wszystkich sił demokratycznych. Żaden chłop, żaden demokrat nie może uznać za słuszne żąda-

ni kierownictwa PSL, idących w kierunku zapewnienia temu stronnictwu monopolu władzy. Związek Samopomocy Chłopskiej rzuca swój autorytet i wpływ na szalę dla zapewnienia zwycięstwa jednności i bloku demokracji polskiej przeciw rozbiłaczom i reakcyjnym macieciom.

Najważniejszym zadaniem już w najbliższych tygodniach jest przeprowadzenie stowu wiosennego pod hasłem: „ani jeden hektar nie może leżeć odłogiem”. Istniejące trudności z powodu braku siły pociągowej, zboża siewnego i ziemniaków winny być pokonane wysiłkiem naszej organizacji poprzez najszerzej realizowaną pomoc sąsiedzką. Znaczna część traktorów będzie przeznaczona na Ziemię Zachodnią i należy zrobić wszystko, by cały obszar Ziemi Zachodniej był obsiany.

Drugim naczelnym zadaniem Z. S. Ch. jest objęcie wsi siecią powszechną spółdzielczości. Wielkiej pracy wymaga zagospodarowanie resztek i uruchomienie przemysłu rolnego i potrzebna do tego jest fachowa i finansowa pomoc ze strony Związku Samopomocy Chłopskiej i Państwa. Na podstawie ustawy o unarodowieniu przemysłu część przemysłu rolnego i przetwórczości rolnej przejęta będzie przez spółdzielczość naszą. Dla zapewnienia planowego kierownictwa tym przemysłem powołane zostało Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskich, które łączy się ze „Społem”.

Mówca kończy apelem do podniesienia aktywności pracy związku, do zwiększenia ilości kół gromadzkich Z. S. Ch., do rozszerzenia sieci spółdzielczości i sieci świetlic. Jeśli te zadania spełnimy — mówi ob. Burdzy — doprowadzimy nową, wyzwolo-

ną od wyzysku i ucisku wioskę polską do dobrobytu i szczęścia.

Po przemówieniu ob. Burdzego przewodniczący udzielił poza porządkiem dziennym głosu komisarzowi generalnemu Pożyczki Odbudowy Kraju ob. Kościńskiemu, który zaapelował do delegatów o pomoc w przeprowadzeniu subskrypcji pożyczki odbudowy.

Przewodniczący udzielił dalej głosu kierownikowi Wydziału Spółdzielczego Z. S. Ch. ob. Cieślakowi dla wygłoszenia referatu pod tytułem „Drogi rozwoju gospodarczego wsi”. (PAP)

W jednym szeregu w pracy dla dobra wsi polskiej

Ob. Burdzy omawia usiłowanie rozbiicia Zjazdu podjęte przez kierownictwo PSL. W dniu wczorajszym — mówi ob. Burdzy — p. Mikołajczyk opuścił salę obrad, usiłując rozbić Zjazd Z. S. Ch. i wykasując jeszcze raz jak mało leży na szali sprawa jednności wsi. Wraz z p. Mikołajczykiem salę opuściła tylko ależniejsza część delegatów. Przywódcy PSL przez swój nierozważny krok okazali się nieobecni na Zjeździe, na którym decydują się najżywniejsze sprawy wsi. Mówca stwierdza, że nie jest to pierwszy wypadek w historii polityki p. Mikołajczyka. Był on nieobecny, gdy naród polski wydał bój na jeźdźcy niemieckiemu, gdy przeprowadza-

liśmy wielką reformę rolną i gdy tworzyliśmy srebrny Związek Samopomocy Chłopskiej. Nieobecni zaś, jak stwierdził wczoraj wicepremier Gomułka, zawsze przegrywają. Próba rozbiicia Zjazdu spaliła na panewce. Na sali pozostali wszyscy ludowcy, którym droga jest sprawa jednności wsi. W Związku Samopomocy Chłopskiej jest niejako dla wszystkich chłopów z PSL i mówca wzywa ich jeszcze raz, aby nie poszli za głosami ludzi dnia wczorajszego. Wierzę, że wszystkie uczelnie, chłopskie elementy w ruchu ludowym i w szeregach PSL stać będą jak dotychczas wraz z ludowcami i członkami innych partii w jednym szeregu w pracy dla dobra wsi polskiej. (Burzliwe oklaski).

Z KRAJU

ZWIĄZEK ZAW. DZIENNIKARZY R. P. W K.C.Z.Z.

WARSZAWA. Na ostatnim zebraniu Komisji Centralnej Związków Zawodowych dnia 9 bm. zatwierdzono akces Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. do KC ZZ.

WRÓCILI ŻELNIERZE POLSCY ZE SZKOCJI

GDANSK. Dnia 7 bm. przybył na statku „Clan Lemon” transport żołnierzy polskich ze Szkocji, w liczbę 1.500 osób, w tym 10 oficerów.

OTWARCIE STACJI NADAWCZEJ POLSKIEGO RADIA W GLIWICACH

KATOWICE. Odbiła się tu uroczystość otwarcia stacji nadawczej w Gliwicach. Stacja od dnia 10 marca br. pracuje jako stacja Katowice I na falę 213,7 m z mocą 6 kw.

Dodać należy, że rozgłoszła gliwicka odegrała znamienne rolę przed samą wojną, kiedy to Niemcy zainstalowali napad żołnierzy polskich na budynki radiostacji, by spowodować konflikt.

POMOC CENTRALNEGO KOMITETU POMOCY ZIMOWEJ W KIELECCZYŹNIE

WARSZAWA. W związku z akcją Pomocy Zimowej Wojewódzki Komitet Opiek Społecznej w Kielcach zorganizował 50 no-

wych punktów dożywiania i 20 kuchni specjalnie dla dzieci. Obecnie w 141 punktach dożywia się 25.382 dzieci. Do zakładów i dziecińców przyjęto ostatnio 563 sierot. Z 10 schronisk i 39 przedszkoli w tym województwie korzysta 2.373 dzieci.

PRZESIEDLENIE

Z WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ. Według planu Centralnego Komitetu Przesiedleńczego województwo łódzkie miało przesiedlić do województw zachodnich 240.000 osób. Jak wynika z danych powiatowych referatów przesiedleńczych plan ten wykonany został w 89 proc. Ogółem przesiedliło się 214.762 osoby, w tym 106.240 rolników 7.500 robotników, 7.339 pracowników umysłowych, 15.340 rzemieślników oraz 78.243 innych.

DRUGIE WYDANIE

WIECH

Wiadomo-Stolica

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

1092

Przetarg nieograniczony.

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Warszawie ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę:

300 szt. szlupów sosnowych teletechnicznych o wymiarach dłg. 11 m., średnica górnego wierzchołka powyżej 20 cm. Wadum w wysokości 2 proc. sumy oferowanej w gotówce lub w papierach procentowych, uznanych za wystarczające przez Wydział Finansowy MZK, składać należy w kasie MZK, ul. Młynarska 2.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawę szlupów” należy składać w Kancelarii Głównej MZK, ul. Młynarska 2 do dnia 30.III.1946 r. do godziny 9.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 marca 1946 r. o godzinie 9-tej. MZK zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, podziału dostawy między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

1080

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 3

883

O przeciwnikach gospodarczego rozbrojenia Niemiec

Ostatnio niektóre organa prasy zagranicznej podnoszą głos w obronie „niebezpieczliwych, skrzywdzonych Niemiec”, które znoszą „niełudzkie warunki”. I jako wniosek rozlegają się nawoływania do okazania Niemcom natychmiastowej pomocy.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki, a nawet w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej pojawiają się różne prywatne towarzystwa pomocy Niemcom. Oczywiście znaczna część tych organizacji składa się z niemieckich elementów faszystowskich, ale kampania prowadzona przez nie przekracza ramy społeczeństwa niemieckiego za granicą.

W grudniu roku ub. 34-ch amerykańskich senatorów zwróciło się do prezydenta Trumana z wnioskiem o podwyższenie normy aprowizacyjnej dla Niemców oraz o pozwolenie niesienia pomocy Niemcom i Austrii przez organizacje prywatne. Wniosek ten był podpisany przez przedstawicieli reakcyjnego odłamu partii republikańskiej.

Jako przykład przytoczymy ekspedycję szwedzkiego Czerwonego Krzyża, która

pod przewodnictwem hr. Bernadotte udała się do angielskiej strefy okupacyjnej i tam, wedle słów szwedzkiej gazety, przejawiała „wyjątkowe zainteresowanie w sprawie pomocy Niemcom”.

Imię hr. Bernadotte'a jest dostatecznie znane: w swoim czasie wykorzystał on swoje bliskie stosunki z przywódcami ruchu hitlerowskiego dla nawiązania kontaktu pomiędzy Himmlerem a sojusznikami w sprawie zawarcia pokoju na podstawie wzajemnej umowy. Usiłowania jego, jako przedstawiciela szwedzkiego Czerwonego Krzyża niesienia pomocy Niemcom, godne jest zastanowienia, tym bardziej, że szwedzki Czerwony Krzyż miałby zupełnie dosyć roboty z niesieniem pomocy narodom europejskim, którzy ucierpieli od najeźdźców hitlerowskich. Z obliczeń UNRRA wiadomo przecie, że np. Jugosławianie otrzymują mniej środków żywnościowych na głowę ludności, niż Niemcy (900—950 kalorii dziennie wobec 1300—1500). Co do Greków zaś, byli by oni szczęśliwi, gdyby otrzymali czwartą część tego, co otrzymują Niemcy. Jednakże ci, którzy tak kruszą kopię o Niemcy, nie kierują się by-

najmniej uczuciem sprawiedliwości lub humanitaryzmu. Cele ich są znacznie odleglejsze i zakrojone na większą skalę. Kampania ta jest mianowicie odbiciem dążeń reakcyjnych sfer angielskich i amerykańskich do przeciwstawienia się wykonaniu decyzji poczdamskich dotyczących ekonomicznego rozbrojenia Niemiec, likwidacji niemieckich trustów, syndykatów, karteli, zniszczenia wojennego przemysłu Niemiec oraz przygotowania do przebudowy ich życia politycznego na podstawach demokratycznych.

W tych sferach tworzone są plany zachowania „siłnych Niemiec” jako potężnej broni w ciemnej grze politycznej. Kola, które pragną nie dopuścić do zniszczenia ciężkiego przemysłu niemieckiego, są obecnie rewizji decyzji konferencji poczdamskich dotyczących Niemiec. Jak wiadomo w Poczdamie zapadła uchwała, ażeby przemysł niemiecki zachować jedynie w tych granicach, jakie są niezbędne dla rozwoju gospodarki pokojowej i dla potrzeb kraju, tak jednak, aby nie mógł on stać się podstawą odrodzenia wojennego przemysłu Niemiec.

Tymczasem stronnicy zachowania ciężkiego przemysłu niemieckiego tłumaczą wyśtańcenie swe tym, że gospodarcze rozbrojenie Niemiec będzie oznaczało katastrofę nie tylko dla Niemców, ale dla całej Eu-

ropy. Organy prasy i przedstawiciele kół przemysłowych i finansowych, którzy usiłują zastraszyć opinię publiczną widmem chaosu ekonomicznego, celowo zamykają oczy na niektóre fakty. Nie chcą oni np. widzieć, że państwa pokój milijony zainteresowane są nie tylko odbudową tego, co zniszczyli Niemcy, ale likwidacją tych środków, które dały Niemcom możliwość dopuszczenia się tych zniszczeń. A do tego celu musi być zlikwidowany przemysł wojenny Niemiec, a możliwość wykorzystania go dla nowej agresji musi być wykluczona.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych komisji reparacyjnej, Pauli, na posiedzeniu Komitetu partii demokratycznej stanu New York, odpowiedział tym, którzy „usługą” przekonać nas, że nasz program reparacyjny jest nierealny; określił on w sposób następujący cel zasad gospodarczych ustalonych przez konferencję poczdamską w stosunku do Niemiec:

„Program reparacji, poprzez przerzucenie ciężkiego przemysłu z Niemiec do krajów oswobodzonych, nie tylko położy kres gospodarczej supremacji Niemiec, nieuchronnie oznaczającej również supremację polityczną w Europie, ale jednocześnie odrodzi stan ekonomiczny krajów pokój milujących” (D. S. N.)



Kalendarzyk

Dziś: Krystyna
Jutro: Leona, Matylda

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
rowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV —
14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO: Codziennie „Powrót z wojny” Fleursa i Croisseta w premierowej obsadzie: Malkiewicz, Błońska, Pichelski, Chmielarczyk i inni. W najbliższym czasie będzie wznowiona ciesząca się niestłabnym powodzeniem „Ziemia ludzka” Curela, która następnie będzie miała, na przemian z „Powrotem z wojny”, obsadę ról głównych w „Ziemniaku” stanowią: Gorczyńska, Ossowska i Antoni Różycki.

W próbach arcydzieła Hejermanna „Nadzieja” z udziałem pierwszorzędnych sił naszego teatru z dawno niewidzianym na scenie Zygmuntem Chmielewskim w roli szypa Bosa.

BALET DLA DZIECI OD LAT 3 DO 99. PRZYGODY CIAPUSIA

W sobotę dnia 16 marca o godz. 15.30 Teatr Miejski wystąpi z premierą fantastycznej bajki pt.: „Przygody Ciapusia”. Bajkę tę napisała i wyreżyserowała Irena Ładosiówna, która równocześnie gra rolę babci. — Pozostałe role spoczywają w niezawodnych rękach: I. Malkiewicz, H. Jarczyński, H. Bujno, M. Górecki, M. Chmielarzyk, E. Kowalczyk, M. Łoży, J. Sliwy i wielu, wielu innych.

Balet pod kier. prof. J. Wirskiej. Przepiękne dekoracje i kostiumy zaprojektowała i wykonała Z. Węgierkówna. Rolę głównego bohatera „Ciapusia” odegra popularny w Lublinie ulubieniec aktorów — biały piesek „Lalus”.

Bilety sprzedaje kasa Teatru Miejskiego.

SALA PARAFIALNA, ul. Bernardyńska 5, dawne kino („Gwiazda”), sztuka pt.: „Szumia lasy” w wyk. Zespołu Młodzieży Tow. Miłośn. Chrześc. „Caritas”. Początek seansów: w niedzielę o 15 i 18-ej. W dniu powszednim codziennie o 6-ej po poł. Dochód przeznaczony na dożywianie młodzieży szkół średnich.

TEATR „DOMU ŻOŁNIERZA” Od dnia 11 marca br. i dni następnych zawiesił przedstawienie „Świerszcz za kominem” celem obsłużenia szkół okręgu, organizacji społecznych etc.

Przedstawienia odbywać się będą jedynie w niedziele i dni świąteczne.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA” wyświetla film pt.: „PARYŻANKA”. Nadprogram: Aktualności polskiej kroniki filmowej. Dla młodzieży niedozwolony. Początek seansów: godz. 14-ta, 16-ta i 18-ta. W niedzielę początek pierwszego seansu o godz. 12.

KINO „APOLLO” wyświetla film pt.: „Zaginiony horyzont”, w rol. gł.: Ronald Colman. Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Początek seansów o godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

KINO „BAŁTYK” wyświetla film pt.: „Ada to nie wypada”. Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Początek seansów o godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

Program radiowy

13 marca 1946 r. (środa)

5.57 Transmisja z Warszawy. 8.30 Wiadomości lubelskie. 8.40 Muzyka z płyt. 8.45 Progr. aud. lok. na dzień bież. 8.45 Muzyka z płyt. 11.30 Kącik Społ. Obyw. 11.40 Komunikaty i ogłoszenia. 11.45 Ludowe pieśni rosyjskie z płyt. 11.57 Transmisja z Warszawy. 15.00 Wiadomości lubelskie. 15.05 Kącik TUR-u. 15.15 „Twórczość Andrzeja Struga” — aud. lit. prof. dra Feliksa Araszkiewicza. 15.35 Recital śpiewaczy Krystyny Szczepańskiej. Akomp. Halina Waśniewska. W programie pieśni Sergiusza Musorgskiego. 16.00 Transmisja z Warszawy. 21.00 Wieczorna mozaika muzyczna z płyt. 22.00 Transmisja z Warszawy.

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-84. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej” 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24. 4) Kiosk — Rybacka 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Co zawierają paczki UNRRA

Na liczne zapytania z kół czytelników podajemy poniżej tłumaczenie napisów na paczkach UNRRA.

BREAKFAST — ŚNIADANIE

Meat an Eggs — mięso i jaja: jeść na zimno lub po ogrzaniu w gotującej wodzie.
Biscuits — suche ciastka.
Caffe — kawa: na trzy czwarte szklan-
ki wody bez gotowania.
Cereal — odżywka: rozkruszyć w ron-
delku, zalać zimnym mlekiem (2 szklanki)
i podgrzać.

Fruit Bar — prasowane owoce: jeść na zimno lub zagotować trzy do czterech mi-
nut w kilku łyżkach wody jako kompot,
lub dżem.

Sugar — cukier, Chewing Gum — guma
do żucia, Cigarettes — papierosy.

DINNER — OBIAD

Cheese — ser: jeść na zimno.
Assorted Biscuits — różne kruche cia-
steczka.

Confection — miód turecki, obłany cze-
koladą; jeść jako cukierek.

Beverage — oranżada: rozpuścić we
wrzącej wodzie (2 szklanki) nie gotować!

Sugar — cukier, Cigarettes — papiero-
sy, Chewing Gum — guma do żucia, Mat-
chets — zapalki, Salt tablets — tabletki
do odkażania wody.

SUPPER — KOLACJA

Meat — mięso; jeść na zimno lub po
zagrzaniu w gotującej wodzie, albo też po
odsmażeniu.

Caffe — kawa.
Biscuits — słone ciasteczka.
Bouillon — bulion: rozpuścić w półtoręj
szklanki wody.
Confection — słodycze; papierosy, cu-
kier i guma do żucia.

Opakowanie paczek jest nieprzemakalne,
nie przepuszcza wilgoci, przez to może być
użyte do przechowywania różnych przed-
miotów.

—000—

Z listów do Redakcji Piłka poszła na out czyli Wolanie na huszary

Z okazji recenzji p. Z. B. w „Wieczornym
Południu Wileńskim” „Dziennik Łódzki” w
numerze 62 (249) zaprasza mnie na wie-
czór autorski do Łodzi.

Choć słowa entuzjastyczne p. Z. B. pod
adresem poetów wileńskich w recenzji
zamieszczonej w „Gazecie Lubelskiej” nr
34 (363) nie są skierowane specjalnie do
mnie, ale przed wszystkim do Miłosza,
Putramenta, S. P. Bujnickiego, Rymkiewi-
czy, Zagórskiego, Małkowskiego i in., nie-
mniej przeto dziękuję za gościnność o-
bywatelowi Out (i pocóż brać tak pecho-
wy pseudonim, skoro out w sportowej an-
glicyźnie oznacza, jak wiadomo, rzuć
chybiony). Wyjątkowym zaproszeniem szan-
owanego obywatela Out jestem bardzo
wzruszony, gdyż pochodzi z kół „znanych”,
zaszczycających swoją obecnością miasto
Łódź. Jeśli by ten projekt doszedł do skut-
ku, to proszę obywatela Out o powiadomie-
nie mnie, znowu za pośrednictwem „Dzien-
nika Łódzkiego”, co sądzę, jeszcze przy-
sporzy ob. Out nowe korzyści z wierszo-
wek. Albo może by ob. Out, któremu o-
czywiście „bliżej nie jestem znany”, a któ-
ry tak bardzo chce mnie okłaskiwać, sko-
rzystal z mego zaproszenia do Lublina. Bę-
dzie to nawet demokratyczniej przyjechać
na prowincję. A ponieważ ob. Out jest sa-
tyrykiem, to będzie naprawdę wesoło.

Jan Nagrabiecki.

Uwaga!

Ukazała się w sprzedaży domieszka ka-
wy z aromatem czekoladowym, p. n.
„Murzynka” w opakowaniu, która jest
falsyfikatem, produkowaną przez nas
domieszki „Mulatka” ostrzegamy przed
naśladownictwem i że wyżej wymienione
opakowanie będzie ścigane sądownie.

Fabryka Kawy 1096

„COSTA-RICA”

Warszawa, Konopacka 21

W pierwszej rozszedł Smolarek

Annę Samotejkin

zmarłej w Lubartowie odbędzie się nabożeństwo
żołnierskie w kościele Lubelskiej dnia 15 marca 1946 r.
o godz. 9 rano T. J. 1073

Najlepszą pastą do obuwia jest

„STANGARD”

Zmiękcza skórę, daje piękny połysk

DO NABYCIA W KAŻDYM SKLEPIE

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 882

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

W zawiadomieniu o sposobie sprzedaży
chleba zakradła się pomyłka w podaniu
numerów kuponów ważnych w trzeciej de-
kadzie marca, którą niniejszym proszę,
podając tabelę sprzedaży chleba na przeciąg
dekady:

Kat.	Data	ilość na kupon w kg	Data	ilość na kupon w kg	Data	ilość na kupon w kg	Ra- zum w kg
I	8, 17, 18	0,50	19, 20, 21	0,50	22	1,50	4,50
II	7, 8	0,50	17, 18	0,50	19, 20, 21	0,50	3,50
III	6, 7	0,50	8, 17	0,50	18	0,50	2,50
IR	7, 8	0,50	17, 18	0,50	19, 20	0,50	3
IIR	7, 8	0,25	17, 18	0,25	19, 20	0,50	2

Przypominamy, że cena chleba w detalu
jest 2.85 zł., za 1 kg.

za Prezydenta m. Lublina
Naczelnik Wydziału
M. Szczepański.

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódz-
kiego Lubelskiego przyjmie natychmiast
do pracy w Wydziale:

- 1) 2 inżynierów architektów na stanowis-
ko kierowników Oddziałów,
- 2) 2 techników budowlanych na budow-
niczych na stanowisko referenta odbudowy
wsi i miast,
- 3) 1 specjalistę ceramika na stanowisko
kierownika referatu organizacji przedsię-
wzięcia przemysłowych,
- 4) 1 buchaltera - bilansistę na kierowni-
ka referatu inspekcyjno - budżetowego.

Wymagane przedłożenie odpowiednich
świadectw.

Warunki do omówienia z Naczelnikiem
Wydziału Odbudowy.

Kandydaci zgłoszą się osobiście lub prze-
ślą podania pod adresem: Urząd Wojew-
ódzki Lubelski, Wydział Odbudowy —
Lublin, ul. Spokojna 4, pokój Nr. 76.

Naczelnik Wydziału Odbudowy
inż. Gozdek

1066
ZARZĄD Stowarzyszenia Techników Wo-
jewództwa Lubelskiego zawiadamia, że w
niedzielę dnia 17 marca 1946 r. o godz.
10.30 w pierwszym terminie, o godz. 11-ej
w drugim terminie w lokalu Stowarzysze-
nia przy ul. Szopena 8 m. 10 odbędzie się
dorożne Walne Zebranie członków. Obec-
ność wszystkich członków obowiązkowa.
1103

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

LEKCJE TANCA. W dniu 21 marca ul.
Peowiańców 13 (świątelnia pocztowców)
rozpoczynam nowy komplet tańców no-
woczesnych. Informacje i zapisy od godz.
17—18 w świetlicy. Art.-bal. Fryderyk
Klimek. 1097

ANGIELSKIEGO, niemieckiego udziału in-
dywidualnego, zbiorowego, rutynowany peda-
gog. Metoda oksfordzka, gwarancja. Wie-
niawka 6—6. 1084

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta Aleksander Romm, Wy-
szyskiego 10, lewa oficyna, II piętro. 777

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane
przedwojenne biuro „Wygoda” Michałow-
skiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 924

MATERIAŁY piśmienne, artykuły biurowe
w pełnym asortymencie posiada stale na
składzie, Roman Różycki, Sienkiewicza 4.
dostawy do biur, szkół, sklepów. 982

TEODOLITY - niwelatory, wszelki sprzęt
mierniczy kupujemy natychmiast, inżynier
Zbigniew Czerski, Warszawa - Widok 26,
(róg Marszałkowskiej). 984

SPRZEDAM radio 8-zakresowe „Philipsa”
Wyszyńskiego 7—23. 1069

WYDZIERŻAWIĘ ogród warzywno - owo-
cowy przy ul. Prażmowskiego Nr. 1. Wia-
domość: cały dzień Dolna P. Marii Nr.
26/28, lub telefon Nr. 12-79 w godz. 18—20.
1072

WYKONUJĘ instalację elektryczną. Ma-
teriały na linie napowietrzne i inne na
składzie. 1-go Maja 21/8. 1090

KAROSERIA do autobusu do sprzedania.
Bernardyńska 28, Michałowski. 1088

PRZEDAM doróżkę mało używaną, cena
przystępna. Wiadomość Krakowskie Przed-
mieście 19, Dom ubiorów. 1087

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody osobi-
ste: kennkartę, wydaną przez Zarząd m.
Lublina na nazwisko Chwedecka Walde-
mara zamieszkałego Zamojska 31/1 oraz
legitymację szkolną wystawioną przez Dy-
rekcję Szkoły Malarstwa w Lublinie. 1105

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobi-
sty (kennkartę), wydany przez Zarząd m.
Lublina, na nazwisko Marasia Kazimierza,
zamieszkałego Lublin, ul. Górna 5/11. 1079

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobi-
sty (kennkartę), wydany przez Urząd
gminy Konopnica na nazwisko Górskiej
Janiny zamieszkałej w Czechowie 128.
1083

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty:
dowód osobisty (kennkartę), oraz kartę
rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin-
powiat na nazwisko Jezierskiego Tadeu-
sza, zamieszkałego kol. Krzczonów 1, pow.
Lublin. 1086

SKRADZIONO dowód osobisty i kartę e-
wakacyjną repatriantki z Wołynia, Hele-
ny Jaźwińskiej, zamieszkałej w Niedzwiz-
cy. 1089

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsa-
mości konia, wydany przez Zarząd gminy
Zembożyce, pow. Lublin, na nazwisko
Birskiego Stan., zamieszkałego Zemboży-
ce Podlesne. 1091

NA TRASIE Lublin — Poznań zostały za-
gubione dokumenty: karta rejestracyjna
RKU Zamość, karta likwidacyjna, dowód
osobisty, zaświadczenie przesiedleńcze na
nazwisko Lupy Ksawerego. Uczciwego
znalazcę proszę o zwrot na adres: wieś
Lipsko Polesie, gm. Mokre, pow. Zamość.
1094

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty:
dowód osobisty, wydany przez gm. Mili-
now, patent handlowy, poświadczanie po-
żytki państwowej, dowód przynależności
do ZKP na imię Ignacego Warzkiewicza w
Parczewie. 1102

POSZUKIWANIA

MAŁEK Maria poszukuje Seweryny i Jó-
zefa Cholaków, ostatnio zamieszkałych
Warszawa — Stare Miasto 16, mieszkanie
16, oraz Lucyny Heleny, Zofii i Stanisła-
wa z Cholaków, ostatnio zamieszkałych w
Katowicach. Proszę o wiadomość Lublin,
Żelazna 48, mieszkania 10. 1082

POSZUKIWANIE zaginionych ułatwia
Biuro Tłumaczeń na wszystkie języki eu-
ropejskie. Anna Terlecka, Kraków, Flo-
riańska 55. Nie mogących przyjechać do
Krakowa prosimy do nas napisać. 1092

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog „Mar-
tyni”, darem jasnowidzenia przepowiada
każdemu jego wydarzenia życiowe. Okre-
śla dokładnie charakter, kierunek zdopo-
ści, powodzenie, rady, przeznaczenie. Na-
pisać pytania, datę urodzenia, załączyć 30
zł. zadatku. Odpowiedź za zaliczeniem. Ad-
res: Kraków, skrytka pocztowa 475. 731

PAŃSTWOWY urzędnik kawaler, poszu-
kuje w śródmieściu pokoju przy rodzinie,
za dobrą opłatą. Zgłoszenia do Adm. „Ga-
zety Lubelskiej”, dział ogłoszeń. 1085